

Sygn. akt IX Ca 540/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Towarzystwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie

z dnia 22 lutego 2017 r., sygn. akt I C 517/16,

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 540/17

## UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. B. kwoty 8.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 października 2014 r. do dnia zapłaty tytułem regresu na podstawie art. 43 pkt 3 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że pozwany kierując w dniu 3 grudnia 2013 r. bez uprawnień ciągnikiem rolniczym marki U. spowodował kolizję drogową, wskutek której pasażerki drugiego pojazdu doznały obrażeń ciała. Powód wypłacił im zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej kwocie 8.500 złotych. Podniósł, iż na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartej z D. T. dnia 2 października 2013 r. ochroną ubezpieczeniową objęty był pojazd U. w okresie

od 02.10.2013 r. do 01.10.2014 r. W związku z powyższym na podstawie art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 8.500 złotych. Pozwany żądanej kwoty nie uścił.

Nakazem zapłaty z dnia 18 marca 2016 r. w sprawie VI Nc-e 230935/16 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nakazał pozwanemu aby zapłacił powodowi całą dochodzoną pozwem kwotę.

Pozwany M. B. wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu podniósł, że w dacie zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC rolników zawartej przez D. T.. Wskazał, że zdarzenie z dnia 3 października 2013 r. miało miejsce podczas prac polowych wykonywanych przez pozwanego na rzecz D. T. w związku z posiadaniem przez niego gospodarstwa rolnego, a zatem nie było podstaw do zastosowania wobec pozwanego regulacji z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2017 r. Sąd Rejonowy w Kętrzynie oddalił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.142,48 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, iż D. T. prowadzi gospodarstwo rolne w S.. Z tego tytułu zawarł umowę obowiązkowego ubezpieczenia rolników na okres od 19.09.2013 r. do 18.09.2014 r. w Towarzystwie (...) z siedzibą w W.. W ramach prowadzenia gospodarstwa rolnego D. T. jest posiadaczem ciągnika rolniczego U.. W związku z posiadaniem tego pojazdu zawarł z Towarzystwem (...) z siedzibą w W. umowę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na okres od 02.10.2013 r. do 01.10.2014 r.

W dniu 3 października 2013 r. D. T. użyczył pojazd M. B., który w ramach pomocy sąsiedzkiej za kilka worków zboża wykonywał na jego rzecz od kilku dni prace w gospodarstwie. Ciągnik został użyczony celem wykonywania prac polowych przez pozwanego. Po wykonaniu prac na jednym z pól pozwany przejeżdżał ciągnikiem wyposażonym w brony na drugie z pól D. T., na którym miał kontynuować prace. Przejazd wykonywał po drodze publicznej z kierunku N. do S.. W momencie, kiedy zaczynał skręcać na pole znajdujące się po lewej stronie drogi, doszło do zderzenia ciągnika z jadącym w tę samą stronę samochodem D. (...), prowadzonym przez B. G., który zamierzał wyprzedzić ciągnik. Pasażerkami samochodu były m.in. D. K. i K. G.. Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja oraz karetka pogotowia. Pozwany został przez funkcjonariuszy Policji uznany za sprawcę wypadku i został mu wymierzony mandat karny, który przyjął. Policjanci stwierdzili, iż pozwany nie posiadał uprawnień do kierowania ciągnikiem.

Powód jako ubezpieczyciel pojazdu sprawcy szkody wypłacił poszkodowanym w wyniku wypadku: D. K. kwotę 7.000 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia oraz K. G. kwotę 1.500 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 21.10.2014 r. powód wystąpił do pozwanego o zapłatę kwoty łącznie 8.500 złotych z tytułu wypłaconych świadczeń w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 22.10.2014 r. Pozwany nie zapłacił żądanej kwoty przez powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Pozwany w chwili wyrządzenia szkody był osobą pracującą w gospodarstwie rolnym D. T., a samo zdarzenie powodujące szkodę pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z faktem posiadania i prowadzenia przez niego gospodarstwa rolnego. Sąd Rejonowy przyjął, iż w dacie zdarzenia pozwany był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej wynikającym z umowy ubezpieczenia OC rolników, która została zawarta przez D. T. z powodem. Z uwagi na fakt, iż D. T. w związku z posiadaniem ciągnika rolniczego był objęty również umową obowiązkowego ubezpieczenia OC, doszło w niniejszej sprawie do krzyżowania się zakresów ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych i OC rolników. Zdaniem Sądu Rejonowego przepisy regulujące ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych nie stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów OC rolników, w związku z czym nie wyłączają ich stosowania. Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, iż nie było w niniejszej sprawie podstaw prawnych do zastosowania wobec pozwanego regulacji z art. 43 ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych,

Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i wystąpienia z roszczeniem regresowym opartym na dyspozycji tego przepisu. Natomiast instytucję regresu przy ubezpieczeniach OC rolników reguluje art. 58 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Dyspozycja tego przepisu nie przewiduje regresu w sytuacji, gdy szkoda została spowodowana przez sprawcę, który nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym. Dlatego Sąd Rejonowy uznał powództwo w całości za niezasadne. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył powód. W apelacji zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, tj.:

- art. 50 ust. 1 i 2 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 10 lit. a i b ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych w zw. z art. 2 pkt 34 i 44 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 1997 r. Nr 98 poz. 602) poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że ciągnik rolniczy jest pojazdem wolnobieżnym w rozumieniu ww. przepisów;

- art. 50 ust. 1 i 2 w zw. z art. 51 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK (Dz. U. z 2003 r. nr 124 poz. 1152 z późn. zm.) poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy nie powinny one mieć zastosowania w niniejszej sprawie;

- art. 43 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez jego niezastosowanie w sytuacji nieposiadania przez pozwanego (sprawcę szkody) uprawnień do kierowania pojazdem marki U. nr rej. (...);

- art. 822 par. 4 k.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że to powód dokonuje wyboru ubezpieczenia, z którego ma być likwidowana szkoda;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na pominięciu przy ocenie sprawy tej okoliczności, że poszkodowani, przy zgłoszeniu szkody dla powoda, dokonali wyboru rodzaju ubezpieczenia, z którego ich roszczenia miały zostać zaspokojone, wskazując na obowiązkowe ubezpieczenie posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2014 r. do dnia zapłaty, jak również o zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. Powód wniósł ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie zakwestionował skutecznie ani oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy i jego ustaleń faktycznych, ani oceny prawnej, a jego zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego i procesowego są chybione. Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś na podstawie jego wyników, dokonał trafnych ustaleń faktycznych, które doprowadziły do wysnucia prawidłowych wniosków i wydania słusznego rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia faktyczne poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej czy logicznej, znajdując swoje odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy wskazał jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia, wskazał wnioski, jakie wyprowadził z dokonanych ustaleń, opierając na nich swoje merytoryczne rozstrzygnięcie.

Ustalenia faktyczne i ich ocenę Sąd Okręgowy przyjął za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1998 r., III CKN 650/98, wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 79/11, LEX nr 1165079).

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy mają zastosowanie przepisy dotyczące ubezpieczenia OC rolników. Bezsprzeczne było w toku całego postępowania przed Sądem Rejonowym, że pozwany wyrządził szkodę w trakcie wykonywania prac polowych ciągnikiem rolniczym, który stanowił składnik gospodarstwa rolnego. Nie ma podstaw do wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez rolnika podleganie również obowiązkowi ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2005r., III CK 235/05).

Zgodzić się należy z utrwalonym w orzecznictwie sądów powszechnych poglądem, że ciągnik rolniczy będący w posiadaniu rolnika jest składnikiem gospodarstwa rolnego i tym samym jest objęty ubezpieczeniem rolników OC, zgodnie z regulacją zawartą w art. 50 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 4 września 2013r., I ACa 284/13).

Należy także zauważyć, że za ochroną ubezpieczeniową rolnika w sytuacji jaka miała miejsce w niniejszej sprawie przemawia również funkcja i cel społeczny obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, m.in. łagodzenie niektórych ujemnych skutków wprowadzenia mechanizacji w gospodarstwach rolnych przez możliwie najbardziej wszechstronne zabezpieczenie interesów osób poszkodowanych (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 12 lutego 2002r. I CKN 1483/99). Sąd Okręgowy w pełni podziela powyższe stanowisko Sądu Najwyższego. Dlatego przepisy ustawy regulującej ubezpieczenia obowiązkowe nie mogą być stosowane w oderwaniu od ich funkcji oraz od okoliczności zdarzenia, które stało się źródłem szkody poszkodowanego.

Podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 50 ust. 1 i 2 i art. 51 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) jest zatem bezpodstawny, gdyż w ocenie Sądu Okręgowego przepisy te mają w niniejszej sprawie zastosowanie, a co za tym idzie nie może on prowadzić do skutecznego podważenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Rejonowy trafnie przy tym zauważył, iż brak jest podstaw aby zakład ubezpieczeń stosował korzystniejsze dla siebie przepisy lub reżim odpowiedzialności sprawcy szkody, odmawiając mu jednocześnie ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z właściwych dla tego zdarzenia regulacji. Skarżący bezzasadnie powołuje się na fakt, iż to poszkodowani zdarzeniem dokonali wyboru reżimu odszkodowania. To bowiem na powódzie, jako podmiocie profesjonalnym ciąży obowiązek przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego z uwzględnieniem wszelkich okoliczności danej sprawy. Powód miał pełną wiedzę i świadomość tego, iż pozwany w dniu zdarzenia wywołującego szkodę był objęty również ubezpieczeniem OC rolników wynikającym z umowy zawartej przez D. T. z powodem. Natomiast osoby poszkodowane dążyły do zabezpieczenia swoich roszczeń, mogąc nawet przy tym nie mieć świadomości, iż pozwany był ubezpieczony z tytułu OC rolników.

Ustawodawca w art. 50 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) ograniczył odpowiedzialność z ubezpieczenia cywilnego rolników tylko do szkód, które związane są z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Nie budzi wątpliwości, iż w niniejszej sprawie pozwany w chwili wyrządzenia szkody był osobą pracującą w gospodarstwie rolnym D. T., a samo zdarzenie powodujące szkodę pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym z faktem posiadania i prowadzenia przez D. T. gospodarstwa rolnego. Powyższej oceny nie może przekreślać fakt, iż do kolizji doszło podczas poruszania się ciągnika rolniczego po drodze publicznej. Okoliczność ta nie przesądza o zerwaniu związku przyczynowego zdarzenia z posiadaniem gospodarstwa rolnego. Zauważyć bowiem należy, iż do zdarzenia powodującego szkodę doszło w trakcie przemieszczania się pozwanego z jednego pola na kolejne celem kontynuowania prac polowych.

Nie można również zgodzić się ze skarżącym, iż ciągnik nie jest objęty zakresem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników, jako, że nie jest pojazdem wolnobieżnym w myśl art. 50 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Sąd Rejonowy wbrew twierdzeniom skarżącego nie zakwalifikował ciągnika rolniczego do kategorii pojazdu wolnobieżnego, a zatem nie naruszył przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Sąd Rejonowy wskazał jedynie, iż brak jest podstaw do twierdzenia, iż ubezpieczeniem rolnym objęte zostały tylko szkody spowodowane przez pojazdy wolnobieżne. Powyższą ocenę Sąd Okręgowy w pełni podziela. Stosownie do treści art. 50 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, „przepis ust. 1 stosuje się również, jeżeli szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych w rozumieniu przepisów prawa o ruchu drogowym, będących w posiadaniu rolników posiadających gospodarstwo rolne i użytkowanych w związku z posiadaniem tego gospodarstwa rolnego”. Określenie „stosuje się również” oznacza, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC rolników przysługuje w sytuacji zaistnienia zdarzenia objętego hipotezą ustępu 1 artykułu 50 ustawy, a ponadto, jeżeli szkoda powstała w związku z ruchem pojazdów wolnobieżnych. Bez wątplenia ciągnik rolniczy będący w posiadaniu rolnika, czy osób pracujących na jego rzecz jest składnikiem gospodarstwa rolnego o jakim mowa w art. 50 ust. 1 ww. ustawy.

Brak jest zatem podstaw prawnych do zastosowania wobec pozwanego regulacji z art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i wystąpienia z roszczeniem regresowym opartym na dyspozycji tego przepisu.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz. 1800).

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo